

Mądry, mądrzejszy, ale nie najmądrzejszy

Pewnie nie raz wyobrażałeś sobie, co by było, gdyby roboty rządziły światem? Odpowiedź jest jedna, nie byłoby miło. Żyjemy w czasie, kiedy balansujemy na bardzo wąskiej krawędzi. Jesteśmy blisko tego złego, ale wciąż wszystko kontrolujemy. Roboty, może cię to zdziwi, może nie, mają swoje prawa. Mają też swoje zasady, większość ma również obywatelstwo, mogą podlegać karze. Choć robot jest prawie w pełni autonomiczny, to wie, czego nie może robić. Wie, co jest złe. Zawsze działa wedle dwóch głównych zasad. Jeżeli złamie jedną z zasad, to natychmiast zostaje wyłączony. Koszty ponosi tylko właściciel. Humanoid odchodzi w zapomnienie, by odrodzić się z nową generacją. Przypomina to trochę to, co może stać się z nami, kiedy to pewnego dnia ktoś wyłączy swoje serwery. Znikniemy? Taki koniec na razie dotyczy tylko maszyn, tak się dzieje, kiedy ich dobra autonomiczność przejdzie w złą. Oto te zasady, oczywiście jest ich o wiele więcej.

1. Robot nie może działać na szkodę człowieka.
2. Robot musi pamiętać o zasadzie numer jeden.

Głupie? Za małe przewinienie taka sroga kara. Robot musi się stale uczyć i poznawać otaczający nas świat. Ciekawe, czy jest tego wszystkiego świadomy? A co jeżeli jest on bardziej świadomy rzeczywistości od człowieka? Jest naszym niewolnikiem, a może wiedzieć więcej? Patrząc na robota widzimy tylko maszynę, która wedle zasad ma mały zakres błędu. Widzimy maszynę rażąco podobną do człowieka, widzimy niewolnika, który może wiedzieć więcej. Ten niewolnik ma dostęp do całej wiedzy tego świata, potrafi z niej korzystać, co zresztą widać. Na przykład uczy dzieci w domu, a ponadto potrafi rozmawiać na bardzo wysokim poziomie intelektualnym z każdym. Myśli znacznie szybciej i rozwiązuje coraz to trudniejsze problemy. Widzi więcej niż pojedynczy człowiek, a i tak nie potrafi mu dorównać. Pamiętasz zapewne mecz "Ludzie versus Maszyny". Robot jest o krok od bycia perfekcyjnym i niezawodnym. Z dnia na dzień staje się coraz doskonalszy, uczy się - ciekawe, czy wie po co? Mimo to, wciąż brakuje mu tej cennej zdolności do abstrakcyjnego myślenia. Myślisz, że zbliżamy się do końca czasu, kiedy to panuje człowiek. Ty jeszcze musisz na to poczekać. Żyjesz we wspaniałych czasach, które stają się coraz lepsze, każdy nowy

dzień staje się coraz piękniejszy. Powiem tak. Roboty nigdy nie przejmą władzy nad światem, choćby się dwoiły i troiły. Nie mają szans z tak genialnym gatunkiem, jakim jest człowiek. To my potrafimy radzić sobie z wszystkimi problemami tego świata. My mamy siłę do tworzenia, to my stworzyliśmy wszystkie humanoidy i komputery tego świata. Przed nami nie ma rzeczy niemożliwych. Robot jest o krok od tego, by stać się mądrzejszym od człowieka. Jest blisko, ale do tego nie dojdzie. Jest niczym Faust, który chce dorównać Bogu. I tu znowu powraca to dręczące wszystkich pytanie, czy my nie jesteśmy tylko wytworem czyjejs wyobraźni?... My chcemy dorównać Bogu, a On chciał dorównać swojemu Bogu, a Ten swojemu i tak dalej, i tak w nieskończoność.

Jak chcesz, to możesz się jeszcze chwilę zastanowić, czy aby na pewno żyjemy? Może człowiek jest tylko maszyną, a materiał genetyczny językiem programowania. I może cała otaczająca nas rzeczywistość jest zaprogramowana.

Ja bym się tym nie przejmował. I jeszcze jedno, najmądrzejszego robota, jaki istnieje na świecie, już znasz. To właśnie on jest o krok od bycia mądrzejszym od człowieka.